

wywołała na Zachodzie Europy wiele krytycznych uwag w stosunku do Ojca świętego i Stolicy Apostolskiej. Niestety nie istnieje jeszcze polskie tłumaczenie tego dokumentu. Autor referatu stwierdza, że Instrukcja nie jest zbiorem zakazów dotyczących świeckich, lecz pouczeniem, jak trzeba realizować przepisy prawa kościelnego dotyczące ich współpracy z duchownymi.

Wystąpienia prelegentów były impulsem do dyskusji na prezentowany temat. Dla wszystkich uczestników spotkania istotna była też możliwość wymiany uwag dotyczących wykładów prawa kanonicznego w seminariach duchownych. Z wygłoszonymi referatami będzie można się zapoznać w przygotowywanej publikacji poświęconej tematyce spotkania.

Ks. Adam Kaczor

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ ZORGANIZOWANEJ W DNIACH 5-6 GRUDNIA 1997 ROKU W BISCHOFSGRÜN (NIEMCY)

W konferencji uczestniczyli prawnicy z Polski i Niemiec. Konferencja została zorganizowana przez Internationale Gesellschaft für Wirtschaft und Recht w Trewirze oraz Wydział Nauk Prawnych Towarzystwa Naukowego KUL.

Na posiedzeniu przedpołudniowym pierwszego dnia obrad omówiono zagadnienia związane z powstaniem i organizacją Fundacji Europejskiej Kultury i Prawa z siedzibą w Lublinie, której założycielami są: ks. prof. dr hab. Józef Krukowski, dr Otto Theisen i prof. dr hab. Mieczysław Sawczuk. Ta wspólna polsko-niemiecka inicjatywa ma na celu:

- 1) powołanie i utrzymanie Instytutu Prawa Europejskiego i Porównawczego Polsko-Niemieckiego przy Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL;
- 2) organizowanie międzynarodowej współpracy w formie konferencji, spotkań, kongresów itp;
- 3) wydawanie czasopism i publikacji prawniczych.

Na posiedzeniu popołudniowym zaprezentowane zostały dwa referaty. Pierwszy referat wygłosił ks. prof. dr hab. J. Krukowski na temat *Sytuacja prawna kościoła w państwach laickich*. Przedstawił w nim systemy relacji między państwem i Kościołem. Omówił model państwa wyznaniowego i państwa świeckiego. Podkreślił, iż w państwach typu świeckiego rozdział państwa od Kościoła ma charakter przyjazny lub wrogi. Następnie zaakcentował stanowisko Kościoła katolickiego wobec państwa sformułowane na Soborze Watykańskim II. Jego wyrazem jest wniosek, iż Kościół nie postuluje państwa wyznaniowego, ale proklamuje ogólne zasady etyczne, które powinny być akceptowane w każdym państwie, a przede wszystkim zasadę

respektowania podstawowych wartości, których trwałym elementem są wartości chrześcijańskie.

W drugim referacie prof. dr hab. Gerard Robbers (Uniwersytet Trier) omówił możliwości Kościołów chrześcijańskich w procesie stosowania prawa w kontekście integracji europejskiej. Punktem wyjścia jego wystąpienia było pojęcie państwa neutralnego na gruncie nauki niemieckiej. Państwo neutralne światopoglądowo nie jest ateistyczne, jak państwo komunistyczne, ale nie jest też ani luterzańskie, ani katolickie. Państwo nie identyfikuje się z żadną religią. Respektuje natomiast samostanowienie i wyjątkowość Kościoła. Zaznaczył dalej, iż państwowa neutralność nie oznacza neutralności co do wartości. Zwrócił uwagę, iż Kościół znajduje się w pluralistycznej wspólnoty. Nie stoi na tej samej płaszczyźnie jak inne osoby prawne. Kościół służy bowiem całemu człowiekowi. Podkreślił, iż po upadku komunizmu w byłej NRD Kościół stracił tam na sile przekonywania i akceptacji w społeczeństwie. Może to utrudnić niezbędny udział Kościoła w realnych stosunkach społecznych. Omówił także sytuację Kościoła w Unii Europejskiej. Stwierdził, iż pomimo, że Kościoły posiadają swe przedstawicielstwa w Brukseli, to jednak mają dużo mniejsze możliwości włączenia się w proces tworzenia prawa Unii Europejskiej niż organizacje gospodarcze, związki zawodowe czy partie polityczne. Na zakończenie zwrócił uwagę na podjęte ostatnio pierwsze próby zmiany zarysowanej wyżej tendencji. Do Umowy Amsterdamskiej załączono wspólne oświadczenie o Kościołach. Unia Europejska wyraża w nim poważanie dla statutu Kościołów, związków wyznaniowych lub gmin, w taki sam sposób poważa statut światopoglądowy społeczności.

Po wygłoszeniu referatów odbyła się debata. W trakcie dyskusji padło stwierdzenie, iż obecnie brak jest wspólnej dla wszystkich obywateli moralności. Każdy ma swoją moralność. Czy możliwe jest zatem stworzenie powszechnej moralności i oparcie na niej prawa stanowionego?

Ks. prof. dr hab. Józef Krukowski wskazał, iż proces historyczny zmierza do ustalenia i respektowania ogólnych reguł moralnych, na których można budować prawo stanowione. Wyrazem tego jest kodyfikacja praw człowieka w prawie międzynarodowym i konstytucyjnym. Konkretnym przejawem wspomnianego procesu było odwołanie się przez Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze do podstawowych zasad prawa naturalnego, które są wszystkim znane.

Prof. dr hab. Bernd Rüthers wskazał, iż Trybunał Konstytucyjny RFN podejmując decyzje, które są niepopularne (np. kwestionujące obecność krzyży w szkole), traci społeczne poparcie. Działalność Trybunału potrzebuje zaś akceptacji, w przeciwnym bowiem wypadku traci autorytet, który jest mu niezbędny.

Natomiast zdaniem byłego sędziego Trybunału Konstytucyjnego RP prof. dra hab. Wojciecha Łączkowskiego dążenie do popularności Trybunału nie może mieć wpływu na jego decyzje, np. w sprawie ochrony życia poczętego.

Prof. dr hab. Carl Otto Lenz zwrócił uwagę, iż państwa wchodzące w skład Unii Europejskiej posiadają odrębne reguły w odniesieniu do Kościoła i religii. Istnieją jednak ogólne zasady, które mogą być zaakceptowane przez wszystkich.

Drugiego dnia obrad wygłoszone zostały dwa referaty. Ich autorami byli prof. dr hab. Wojciech Łączkowski i prof. dr hab. Piotr Kryczka.

Prof. dr hab. P. Kryczka w swoim wystąpieniu, w którym poruszył problem socjologicznej proveniencji prawa, zwrócił uwagę na pojęcie prawa w socjologii, rozumiane jako instrument do organizacji i kontroli stosunków międzyludzkich. W dalszej części referatu omówił zagadnienie akceptacji prawa przez społeczeństwa Europy Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Zaznaczył, że istnieje tu mniejsze niż w krajach Europy Zachodniej poszanowanie dla prawa. Wynika to z faktu, iż państwa pozbawione suwerenności nie mogły same stanowić prawa. Społeczny sprzeciw i brak szacunku wobec narzuconego prawa był wyrazem dezaprobaty dla obcej władzy. Taka postawa społeczeństwa utrwaliła się w okresie rządów komunistów.

Prof. dr hab. W. Łączkowski, w referacie zatytułowanym *Podstawy aksjologiczne prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, postawił pytanie, czy prawo jest wartością samą w sobie, a co za tym idzie – czy zawsze należy mu się bezwzględny szacunek i posłuszeństwo. Na postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Profesor zaznaczył jednak iż trudność pojawia się, gdy prawo jest w sposób oczywisty sprzeczne z uniwersalnym systemem wartości. Takie prawo należy uznać za niegodziwe. Następnie podkreślił, iż podstawą tworzenia powinien być pewien uniwersalny system aksjologiczny, taki który nikomu nie zagraża. Zbiorem takich zasad jest Dekalog. Prawo oparte na takim fundamencie nie stanowi niebezpieczeństwa, także dla tych, którzy nie akceptują wspomnianego systemu wartości. Zaakcentował, iż dopiero prawo oparte na takiej podstawie należy uznać za godziwe, a zatem zasługujące na rzeczywisty i formalny autorytet. Reguły sprzeczne z porządkiem określonym w prawie naturalnym są nie tyle prawem, co przepisami pozbawionymi godności prawa. Jako przykład niegodziwego prawa wskazał regulacje obowiązujące w byłych państwach totalitarnych. Zaznaczył, iż problem ten występuje też w państwach demokratycznych. Zwrócił ponadto uwagę na zagrożenie dla demokracji, stwierdzając, że wola większości nie może przesądzać o wszystkim. Szczególnie niebezpieczne dla demokracji państw Europy Wschodniej może być bezkrytyczne przyjmowanie wzorców kulturowych z Zachodu.

Następnie w toku podjętej dyskusji, której przedmiotem była relacja prawa naturalnego do prawa stanowionego, głos zabrali m.in. prof. dr hab. B. Rùthers i prof. dr hab. W. Łączkowski. Przyjęto, iż rozróżnienie na prawo stanowione i prawo naturalne ma sens w odniesieniu do stosowania prawa. W przeciwnym razie wyżej zaprezentowany podział miałby charakter czysto teoretyczny. Zwrócono też uwagę na fakt, iż prawo stanowione jest prawem stosowanym w przeważającej mierze przez sądy przy rozpoznawaniu spraw. Natomiast bezpośrednio odwołanie do prawa naturalnego ma miejsce jedynie w wyjątkowych przypadkach (np. Trybunał w Norymber-

dze). Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby w państwie, które opiera się na koncepcji pozytywistycznej prawa, istniała akceptacja nurtu prawnonaturalnego. Obie koncepcje prawa mogą się wzajemnie uzupełniać.

Na zakończenie konferencji przewodniczący dr Otto Theisen podziękował wszystkim za referaty i dyskusję. Wyraził również nadzieję na ponowne spotkanie podczas międzynarodowego sympozjum, które odbędzie się w dniach 24-27 września 1998 r. w Lublinie. Temat sympozjum będzie brzmiał: „Demokratyczne państwo prawne a wartości chrześcijańskie w kulturze europejskiej. Doświadczenie i perspektywy”. Organizatorem planowanego spotkania będzie m.in. Fundacja Europejskiej Kultury i Prawa z siedzibą w Lublinie.

Piotr Zakrzewski

SYMPOZJUM „RELIGIA I PRAWO KARNE W STAROŻYTNYM RZYMIE”
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM
16-17 maja 1997 r.

W starożytnym Rzymie religia odgrywała istotną rolę w życiu społecznym i politycznym. Stanowiła ona, co było charakterystyczne dla politeistycznych religii świata antycznego, jedną ze sfer aktywności państwa. Przepisy religijne, które były regulowane przez prawo publiczne, oddziaływały także na system przestępstw i kar. Szczególnie w archaicznym okresie rozwoju prawa rzymskiego normy sakralne miały bardzo ścisły związek z postępowaniem karnym. W przepisach sakralnych (*sacer esto; consecratio capitis et bonorum*) nauka dopatruje się początków państwowego prawa karania.

Niektórym aspektom religijnym prawa karnego w starożytnym Rzymie została poświęcona dwudniowa konferencja naukowa, która odbyła się w dniach 16 i 17 maja 1997 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Konferencję zorganizowały Katedra Prawa Rzymskiego KUL, Zakład Prawa Rzymskiego UMCS i Zakład Historii Starożytnej UMCS. W konferencji wzięli udział historycy i romanisci z Torunia (UMK), Olsztyna (WSP), Rzeszowa (WSP) i Lublina (KUL i UMCS). Sympozjum to stanowiło trzecią z kolei lubelską sesję naukową z cyklu konferencji poświęconych prawu antycznemu. Pierwsza z nich, pt. „Prawo karne w starożytnym Rzymie”¹,

¹ Materiały z konferencji zostały opublikowane w specjalnym, tematycznym numerze „Biuletynu Lubelskiego Towarzystwa Naukowego”, 34(1993), nr 1.